

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 20go Marca 1866 roku. | № 64. | Lat 45. | Dnia 8 (20) Marca 1866 r.

Wtorek.

Rano ciepła st. 2, w poł. c. st. 6. | Wschód Słońca g. 6 m. 5
Wysok. wody st. 5 c. 9 (Ubywa). | Zachód „ „ 6 „ 11

Jutro, Ś-go Benedykta Opat.

— Wczorajszy Odpust ku czci Śgo JÓZEFA Oblubieńca, obchodzony był w Kościołach: XX. Karmelitów na Lesznie, po-Karmelickim na Krak-Przedm: i po-Dominikańskim. W pierwszym z tych Kościołów: Summę celebrował JX. Majewski, Kazanie miał JX. Targoński. — W Kościele po-Karmelickim, Summę celebrował JX. Dudrewicz, na chórze Siostry Bractwa Różańcowego, odśpiewały Mszę Frejera C. major, Sanctus Moniuszki, Offertorium Zientarskiego, na Benedictus hymn Nowakowskiego. — W Kościele po-Dominikańskim, Summę celebrował JX. Moczarski, Kazanie miał JX. Dąbrowski. — W Kościele Parafjalnym PANNY MARJI, starożytny Ołtarz Śgo JÓZEFA, utrzymuje Czeladź Zduńskiej profesji, w dniu też wczorajszym Czeladnicy zduńscy z swoimi Majstrami, licznie się zgromadzili, i ze światłem jarzącym asystowali solennej Wotywie, odprawionej przez JX. Roguskiego.

— Jutro, *Nabożeństwo Passyjne*, odprawiać się będzie w Kościele po-Karmelickim na Krak-Przedm:

— Onegdaj, Jego Cesarska Wysokość, wysłuchawszy Nabożeństwa w Cerkwi Pałacu Łazienkowskiego, raczył o godzinie Iszej z południa na placu Ujazdowskim, odbyć przegląd wojsk załogi Warszawskiej. Wielki Xiąże znalazł je w doskonałym stanie i w imieniu Najjaśniejszego PANA, dziękował wszystkim stopniom, za gorliwą służbę. Następnie u Jego Cesarzkiej Wysokości, w pałacu Belwederskim był obiad, na który zaszczycone zostało zaproszeniem osób 60. Wieczorem Wielki Xiąże raczył być obecnym na przedstawieniu w Wielkim Teatrze, a potem w towarzystwie JW. Hrabiego Namiestnika, odwiedził ruski klub, w domu Wydziału Wojskowego, gdzie oczekiwało na Jego Cesarzką Wysokość, Towarzystwo Dam i Mężczyzn, zebranych w znacznej liczbie, ażeby mieć szczęście oglądać Brata Monarszego.

— NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najwyżej zezwolił raczył Panu Wincentemu Markowiczowi, Sekretarzowi Konsula Jeneralnego Królewsko-Saskiego w Warszawie, przyjąć i nosić Krzyż honorowy Albrechta, którym przez Najjaśniejszego Króla Saskiego, ozdobiony został. (D. W.)

— Przez Najwyższy rozkaz z d. 1 Marca, Prezes komisji wojskowo-kodyfikacyjnej Jenerał-Lejtnant Niepokojczycki, mianowany został stałym Członkiem głównego komitetu wojskowo-naukowego. (D. W.)

— Przez Najwyższy Rozkaz do Wydziału Wojskowego, Warszawski Ober-Policmajster, Jenerał-Major z Orszaku Jego Cesarzkiej Mości, Baron *Fryderyks 2gi*, otrzymuje urlop za granicę do Niemiec, Włoch i Francji, na tygodni 6, dla poratowania zdrowia. (D. W.)

— Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne:

w ilości rs. 4,997 kop. 86, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Marca r. b., Stanisławowi Malinowskiemu, właścicielowi dóbr Niekisiałka Mała, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Opatów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,787 kop: 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 5 (17) Marca r. b., Józefowi Gagatnickiemu, właścicielowi dóbr Oblągor Wielki, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Wólka Klucka, wysłane zostało do Kassy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy. (Dz. War.)

— Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Marca r. b., o godzinie 10ej z rana, w dziedzińcu gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Mazowieckiej położonym, w obecności delegowanych Członków obu Komitetów i Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dopełnionem zostanie publiczne spalanie Listów Zastawnych i Kuponów wycofanych z obiegu w drngiem półroczu 1865 r., a mianowicie: 1) Listów Zastawnych wartości imiennej rs. 1,556,055; 2) Kuponów przy tychże rs. 166,458 kop: 90; 3) Kuponów płatnych z ubiegłych półroczy rs. 1,123,161 kop: 60. (D. W.)

— Dyrekcja prasy perjodycznej udzieliła debit pocztowy w Królestwie, jak wskazuje świeżo wydany dodatek do cennika gazet, dwom pismom perjodycznym: Berlińskiemu *Tribune* i Krakowskiemu *Gazeta Przemysłowa*, które zatem można prenumerować za pośrednictwem urzędów pocztowych w królestwie. (D. W.)

— W dniu jutrzejszym, o godz: 9tej rano, w Kościele Śgo KRZYŻA, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Józefa *Korzeniowskiego*, niegdy Dyrektora Komisji Oświecenia; na które, w nieobecności pozostałej Żony, zaprasza Syn, Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego. (4,130.)

— W dniu jutrzejszym, o godz: 10tej rano, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, za dusze ś. p. Konstantego i Karoliny małżonków *Naskich*, oraz Teresy *Kubickiej*. (4,115.)

— Wczoraj o godzinie 7ej wieczorem, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, odbył się obrzęd zaślubin Panny Anieli *Schultz*, córki nieżyjącego Pułkownika b. W. P., Obywatela M. Warszawy i Anny z Koehlerów, z Wnym Władysławem *Malinowskim*, Obywatelom Ziemskim, z Gubernji Wołyńskiej. Błogosławił Nowożeńcom JX. Kanonik *Buliński*, Professor Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie.

— Wczoraj o godzinie 6½ po południu, w Kościele Archi-Katedralnym Śgo JANA, JX. *Brzeski* pobłogosławił, przed Wielkim Ołtarzem tejże Świątyni, przy stosownej przemowie, związek małżeński W. Antoniego *Gajewskiego*, Jeometry, z Panną Wandą *Michalechą*, córką Poczthaltera z Miłosny. Artyści na chórze wykonali na głosy *Veni Creator*.

— Wczoraj jako w dniu Ś-go JÓZEFA, pobłogosławił

wionym został związek małżeński w Kościele S-go KAROLA BOROMEUSZA o godzinie 6ej wieczorem, pomiędzy Panem Franciszkiem *Popczyńskim*, Urzędnikiem Urzędu Konsumcji, a Panną Julją *Hegemann*.

— Wczoraj w Resursie Kupieckiej Prof. *Bajer* wykładał dalej rzecz o zjawiskach elektrycznych, o tworzeniu elektryczności, wzmiankował o czynionych w tym celu doświadczeniach z latawcem opatrzonym w dziób metalowy i żerdziami, przytaczał, że podczas pogody elektryczność jest dodatnia, że zimową porą bywa silniejsza, że w ogóle siła jej w ciągu dnia od wschodu słońca do południa rośnie, znowu potem zmniejsza się i w końcu podnosi i tym sposobem 2 razy dziennie dochodzi do pewnego maximum, że chmury grube i wilgocę w powietrzu przeszkadzają elektryczności. Główne źródło elektryczności przypisywał parowaniu z ziemi, wspominał o tem jak osiada ona nierazi oświeca szczyty wieży wierzchołki masztów światłem zwanem *Stej Heleny*. Tłómaczył powstawanie burz, błyskawic i piorunów, oraz jak od nich chronić się należy i wymieniał zasługę *Franklina* wynalazcy konduktorów od piorunów. Mówiąc dalej o tworzeniu się gradu, o zjawiskach zorzy północnej i południowej, przytaczał zdania pod tym względem wielu uczonych jak *Volty*, *Bucha*, *Lichtenberga*, ale wykazywał zarazem niedokładność ich teorii, i przyznał, że nauka jeszcze stanowczo tych fenomenów nie objaśniła. Przechodząc do innych zjawisk światła opowiadał o kształcie i barwie nieba, świetle i zmierzchu, migotaniu się gwiazd, refrakcji czyli łamaniu się promieni światła, mirażu czyli mamidle Egipskiem, pierścieniach światła otaczających czasem słońce, księżyc i gwiazdy, tęczy i świetle zwierzyńcowem czy zodiałkalem. Mówiąc o tęczy, wspominał o teoriach jej tworzenia się u starożytnych np. *Seneki*, o trafnem jej wyjaśnieniu *Descartes'a*, który rachował promienie światła wpadające w krople wody, o przepowiedniach pogody z tęczy, że jeśli okazuje się na zachodzie, będzie łagodna noc i drobny deszcz, jeśli na wschodzie, pogoda, jeśli na południu, deszcz. Przechodząc następnie do różnych przepowiedni pogody wyciąganych z kierunku wiatru, oscyllacji barometru, przezroczystości i koloru nieba, wyglądaniasłońca, księżyca i gwiazd z chmur, wilgoci rozlanej w powietrzu, lunacji księżycowych, zachowania się wreszcie zwierząt i roślin, za główne źródło i pomoc w tym względzie wskazywał obserwacje meteorologiczne i ich zestawianie, jak to dziś między wszystkimi niemal obserwatorjami astronomicznymi za pomocą telegrafów ma miejsce. Następnie Szanowny Professor skreślił zarys historii meteorologii w Polsce, którego treść podamy jutro.

— Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły obrazy: *Kostrzewskiego*, Ostatni dobytek (akwarela); *Kossaka*, Konie, Powrót z polowania (akwarela); *Brzozowskiego*, Kościół *Stej SALOMEI* w Gródzisku nad Prądnikiem; *Bagińskiego*, Lichwiarz; *Stolzmana* Alexandra, Starzec; *Lanci* Franciszka, Fotografja z rzeźby, wykonanej przez niego w Rzymie; *Zbąskiego*, Jan *Kochanowski*, rzeźba z gipsu i portret, medalion z gipsu. Ubyły: *Gryglewskiego*, Kaplica Króla *Stefana Batorego*; *Bagińskiego*, *Mędrzec*; nabyte przez Amatorów.

— Wczoraj przybył na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych obraz pędzla *P. Gersona*, „*Król Zygmunt-August wdowcem*“; pośpieszamy z tą wiadomością dla czytelników naszych, gdyż obraz ten przeznaczony na Wystawę Krakowską, do Czwartku tylko pozostanie u nas. Wiadomo, że po śmierci *Barbary* był niepocieszony do końca życia, ubierał się czarno, śpiewem i muzyką starał się go rozrywać brat zmarłej *Królowej*, *Mikołaj rudy Radziwiłł*. *Król* siedzi zasmucony, trzyma w rękę miniaturę *Barbary* i porównywa ją z łzawem spojrzeniem, z portretem, który mu *Paziowie* przynieśli. Przy *Królu* stoi *Radziwiłł*, w głębi za nim sługa strapiiony, że *Król* ani wina, ani przygotowanej przekąski nie tknął. Naprzeciw *Króla* stoi lutnista z wrokiem w niego wlepionym, a blisko niego *Paziowie*, na skraju obrazu, *Królewskie futro*, na niem trąbka, a pod krzesłem pies gończy spoczywa. Postać *Króla* tchnąca rzeźnym lecz spokojnym smutkiem, z szczególnem upodobaniem jest namalowana. Koloryt i maniera właściwe naszemu *Artyście*, i w tym obrazie zachowane zostały. Drugi bardzo piękny obraz także na Wystawę Krakowską, pędzla *P. Schouppego*, „*Widok ruin zamku Tynieckiego*“, w tych dniach wykonany, razem do Krakowa przesłany zostanie. Odznacza się on szczególnie życiem i świeżością kolorytu.

— Słyszeliśmy, że *Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych*, w przyszłą Sobotę ma przystąpić do pierwszego w tym roku zakupu obrazów. Fundusz na ten zakup przeznaczony, wynosi około 900 rs.

— Dzisiejszy wieczór muzykalny, urządzony przez *P. Zarzyckiego* w Resursie Kupieckiej, rozpocznie się o godzinie 8ej wieczorem.

— Wśród licznych Koncertów, nie zapomniano, chociaż na schyłku postu i o Dolinie Szwajcarskiej, gdzie *Warszawianin* *P. Henryk Zaniewicz*, *Skrzypek*, solista *Teatru Stawropolskiego*, przybyły z *Kaukazu*, zamierza dać koncert. — Jak nam wiadomo, koncert ten nastąpi w przyszłą Niedzielę t. j. d. 13 (25) b. m. O bliższych szczegółach afisze doniosą.

— Wczoraj w *W. Teatrze* na benefis *P. Bettiniego* przedstawiono „*Fausta*“ *Gounod'a*, w którym *Pani Trebelli-Bellini* przedstawiła rolę *Małgorzaty*, a *Panna Kwiecińska* rolę *Sybla*. Piękna ta opera znaną jest dobrze publiczności, jak również talent *Pani Trebelli*, powiemy zatem tylko, że artyści *Włoscy* jak również i nasza utalentowana śpiewaczka, która bardzo dobrze oddała rolę *Sybla* przyjmowani byli oklaskami.

— Był czas, kiedy obecnie panujący na niebie *nowy* *Księżycowy*, wchodził w różne kombinacje dietetyczne, gospodarskie i t. d. Na *nowiu* zalecano krew puszczać, bańki stawiać i strzyż włosy. Z pozostałych pod tym względem tradycji, istnieje jeszcze w *Powiecie Łęczyckim* zwyczaj śpiewania na *nowiu* pieśni następującej:

Witam cię witam miesiącu
Niebieski dziedziec!
Tobie światło, z gwiazd korona
A mnie zdrowie i fortuna
Witam cię witam, miesiącu nowy,
Żeby nas niebolały głowy.

Snać, przypisywano temu planecie własność ochrania-
nia ludzi od dotkliwych cierpień sprawianych przez
ból głowy.

— J. S. *Jasiński* były Dyrektor Teatrów, który od dawnych lat niezmordowaną pracą i zamiłowaniem sceny krajowej tyle wzbogacał i urozmaicał repertuar naszych Teatrów, niepoprzestał i teraz myśleć o jego powołaniu, bo oprócz wielu dzieł dramatycznych, przełożonych z celniejszych autorów, napisał operę w 5 aktach: „Stradjota“, z historji Rzeczypospolitej Weneckiej, za dożatu Moceniga; autor „Luzznika“, Pan *Münchheimer*, ukończył już pierwszy akt muzyki. Operę w 3ch aktach: „Dziewczę lasu“, której rzecz dzieje się w Anglii, po upadku Jakóba II *Stuarta*, za panowania Wilhelma III, i *Libretto* złożył Ig. F. *Dobrzyńskiemu*. Przygotowaną ma także do druku: „Historję Polski“, w dwóch częściach, dla uczącej się młodzi nader pomocniczą. Zebrał ją bowiem z dzieł najznakomitszych naszych dziejopisarzy, ułożył sposobem ułatwiającym naukę i zastosowanym do pojęć młodocianych. — *Xiążka ta jeszcze oczekuje nakładcy!*

— W tych dniach P. *Zbrozek*, skład Lamp przy ulicy Senatorskiej posiadający, sprowadził z zagranicy lampki nocne wraz z płynem do ich oświetlania, zwanym *Ligroïne*. Lampki o których wspominamy odznaczają się szczególną konstrukcją, w środku posiadają gąbkę, która chłonąc pewną ilość płynu, wydziela go stopniowo, zasycając zwolna knot, a że cała ilość płynu wsiąkniętą jest w gąbkę, z tego powodu lampka przy różnych nachyleniach lub w gwałtowniejszych wypadkach nic nie rozlewa, a przez to nie naraża na wypadek eksplozji, jak to dziś bywa z lampami naftalinowemi. Płynu tak mała ilość wychodzi, że na 7 godzin jedno nalanie jest wystarczające które według obliczenia pół kopiejki kosztuje, wydając światło jak 1½ świecy stearynowej. Codo płynu, to *Ligroïne* jest materiałem bardzo palnym i przy nalewaniu orego należy zachować te same ostrożności, jakie są praktykowane przy nafcie. *Ligroïne* należy do gromady ciał palnych, a jak nazwisko już samo wskazuje, jest pochodzenia z rodzaju bitumów. Co do kształtu tych lampek to widzieliśmy ich różne formy w Składzie P. *Zbrozek*, których zasada konstrukcyjna jest jednakową. Przystępność ceny, bezpieczeństwo w razie nieostrożnego obchodzenia się w czasie ich użycia, łatwość przenoszenia, przemawiają za ich praktycznością. Słyszeliśmy nadto, że właściciel Zakładu pracuje nad zastosowaniem podobnego przyrządu do lamp salonowych.

— Polka „Kamelja kwitnąca“ i Mazur „Karnawał Wenecki“, skomponowane i ułożone na fortepjan, przez *Ildefonsa Budzyńskiego*, wyszły z litografji *J. Müllera*, i nabyć je można w znaczniejszych składach Nót.

— „*Wiestnik Wileński*“ donosi, iż w połowie Stycznia r. b., w Gubernji Witebskiej, okazała się zaraza między bydłem.

— W domu W. *Szymańskiego* Nr 2890, przy ulicy Szczygłej, mieszka nieszczęśliwa wdowa P. *Babska*, w zamożnym niegdyś stanie będąca, dziś choroba, wiekiem i niedolą znękana, nie może już zapracować na życie, trzymiesięczna ciężka choroba wyczerpała ostatni jej fundusz i nie jest w stanie zapłacić zaległego za cały rok komornego. Miłosiernie osoby chcące przyjść w pomoc tej nieszczęśliwej wdowie, mogą się nacalnie przekonać, jak dalece położenie jej zasługu-

je na współczucie, ja zaś za pośrednictwem niniejszego pisma, składam dla niej rs. 2. — *N. A.....a*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 15 Marca.* — *Gazette* w ostatnim numerze ogłasza proklamację Królowej, zalecającą poddanym Angielskim neutralność w wojnie wybuchłej pomiędzy Hiszpanją a Peru. — Xiążę Następca Duński, bawiący obecnie w Paryżu, spodziewany jest w Londynie, dla odwiedzenia Xięcia i Xiężnej Walji. (Nordd. Allg Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 15 Marca.* — Dnia dzisiejszego ma się odbyć podobno znowu posiedzenie Konferencji w przedmiocie Xięztw Naddunajskich, na którym znajdować się będzie przybyły już z Petersburga Baron Budberg. Mówią, że Konferencje dotkną także, ale jedynie nawiasowo, sprawy Xięztw Nadelbańskich. Wkrótce spodziewani są tu Delegowani Rumuńscy, którzy mają polecone pilnować biegu Konferencji dyplomatycznej. — Wczoraj miał miejsce wielki wieczór w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, na cześć przybyłego do Paryża młodego Następcy Tronu Duńskiego. Wszyscy obecni spieszyli przedstawić się J. K. Wysokości. — Pułkownik Boyer jutro wraca do Meksyku. Wczoraj obiadował on w Tuilerjach i rozmawiał długo z Cesarzem i Cesarzową. — Dziś obiaduje w Tuilerjach tak zwane stronnictwo środkowe. Mają nadzieję zmienić usposobienie tego stronnictwa. — Minister Rolnictwa, Handlu i Robót Publicznych, przedstawił Radzie Stanu projekt wymierzania wysokich kar pieniężnych i więziennych na tych, którzy się dopuszczają oszustwa w sprzedaży nawozów sztucznych. (Ind. Belge.)

PRUSSY. *Berlin, 17 Marca.* — Pogłoska o okólniku Austrjackim do Wielkich Mocarstw w przedmiocie postawy Prus, potrzebuje potwierdzenia. — *Nordd. Allg. Ztg. i Kreutz. Ztg.* uważają wiadomość o protestacji Mocarstw Zachodnich, podaną przez Wiedeńską gazetę *Debatte*, za nieprawdopodobną. — Zapewniają, że Rada Marszałków w Wiedniu zwołana, zajmowała się reorganizacją armji. (Schl. Ztg.)

WŁOCHY. — Z Neapolu donoszą, że pomiędzy syndykiem tamecznym i juntą miejską, wyniknęły nieporozumienia, które szkodliwie oddziałują na administrację miasta. Rzeczywiście wszyscy cudzoziemcy przybywający po kilku latach nieobecności do Neapolu dziwią się, iż niezbędne roboty publiczne i upiększenia tak mało postępują. — Idea składki narodowej na umorzenie długu Państwa, dobrze w Neapolu przyjęta została. Bank tameczny dał miljon; Rada Muncypalna i Rada Prowincjonalna po 500,000 fr. każda; niektóre prywatne osoby po 300,000 fr. Obawiać się jednak należy, czy to wystarczy, biorąc na uwagę, że całe Włochy powinny zebrać do 250 milionów. — Znany bandyta Manzo zakończył swe czyny rozbójnicze porwaniem i uzyskaniem wykupu za młodego Wenera. Obecnie stawiał się on dobrowolnie przed Władzą. Mimo to jednak rozboje szerzą się w górach od Teano do Iserna. Bandyci *Innoc. Guerra* i *Pace* ciągle kraj niepokoją. Musiano znowu wysłać posiłki wojskowe w tameczne okolice. (Ind. Belge.)

Ostatnie Wiadomości.

Depesza telegraficzna z Paryża donosi, że 17go b. m. Cesarz Napoleon przyjmował na prywatnej audjencji Ambasadora Ruskiego, Barona Budberga. Drugie posiedzenie Konferencji w sprawie Xęztw Naddunajskich zapowiedziane było na Poniedziałek 19. — Namieśtnictwo w Bukareszcie wydało dekret przedłużający posiedzenia Izb Rumuńskich do 17go Kwietnia. — W Syrii powstanie ostatecznie zostało przytłumione, a Karam musiał ratować się ucieczką. Ostatnia bitwa wypadła nawet na korzyść Maronitów, ale zbrakło im amunicji żywności i zmuszeni byli poddać się. — Hiszpanja uznała Rzeczpospolitą środkowej Ameryki, czego dotąd stanowczo odmawiała; Rzeczpospolita zaś Równikowa zawarła przymierze z Peru i Chili i wypowiedziała wojnę Hiszpanji. W Ciele Prawodawczem Francuzkiem odrzucono poprawkę opozycji, dotyczącą ustępu adresu o swobodach wewnętrznych, za którą głosowali tylko Członkowie krańcowej lewicy w liczbie 17. (Schl. Ztg.)

Przyjechali do Warszawy:

Dąbrowski Fran: Ob: z Lipa nr 585; Jaźwiński Felix Ob: z Wołoszowin nr 625; Wężyk Wilhelm Ob: z Witulina nr 614.

Wyjechali: Kuczborski Michał Ob: do Kontow; Mieczkowski Piotr Ob: do Zbroszki; Waniewicz Prokurator do Radomia.

Przyjechali z Zagranicy: Glinkeman Alex: Ob: do Bydgoszczy nr 601; Jelinek Max: Urzędnik, z Brinn nr 414; Troetzer Jan Mechanik z Pragi nr 764.

Wyjechali Zagranicę: Dobiecki Napoleon Ob: do Wrocławia; Dzierzbicki Rotmistrz Adjutant Namiestnika do Brukseli; Krajewski Stefan Ob: do Paryża; Łoś Adam Hr: do Krakowa; Plater Kaz: Hr: do Paryża; Zamojski August do Poznania.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

C o d z i e n n i e:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Karety:** do Lublina o 1ej po połud; do Suwałk o 2ej po połud; do Radomia o 6½ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty. Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

W dniu 14 b. m., przechodząc z ulicy Przechodniej na Plac za Żelazną Bramę, około Apteki Wgo Knoll, zgubiono **KOLNIERZ Tumakowy**, z czarną podszewką i wstążkami koloru orzechowego. — Łaskawy znalazca raczy takowy zwrócić do pomienionej Apteki. (4152.)

Kawaler, pochodzący z znakomitej rodziny Polskiej, wysoko wykształcony i wychowany, w średnim wieku, posiadający 27,000 rs. (180,000 złp.) kapitału, potrzebuje na mieszkanie **1 lub 2 Pokoi przy rodzinie**. — Ktoby miał do wynajęcia, niech zostawi adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit: **X. X.** (4046.)

DROŻDŻE

prasowane świeże zagraniczne, codziennie nadchodzą do Handlu Win i Korzeni, **Ant: Stępkowskiego**, i te po nader przystępnej cenie sprzedają się. — PP. Cukiernikom i Piekarzom, oraz biorącym w większej partii lub zamawiającym akuratnie, codziennie pewną ilość, odstepuje się rabat. (3647.)

SKŁAD HURTOWY I CZĄSTKOWY

przy ulicy Śto Krzyżkiej Nr 1331, wprost Szkolnej.

Poleca się wszelkimi doborami **Win, Porter i Piwo Angielskie, Araki, Likwory zagraniczne, Oliwy, Sardynki i t. d.** — **F. SPRINGER.** (775.)

WINO Szampańskie świeże:

MINET Jeune et Cie z Reims.

CLIQUET Verle

L. ROEDERER

PORTER i PIWO Angielskie oryginalne.

PIWO Indyjskie białe.

PASZTETY Strasburgskie w najrozmaitszych terynkach i puszczkach, oraz

SEROW i świeżych **OWOCÓW**, nadszedł Transport do Handlu Win i Delikatessów **Ant: Stępkowskiego.** (4024.)



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatessów **A. Stępkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał **SIELA**

WY Augustowskie wędzone. (17,448.)



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu pod firmą **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414.)

TEATR WIELKI.

Dzisiaj, Wystąpienie Panny **Bogdanoff**: Drugi akt **Sylfidy**. — **Divertissement Tancerzkie**. — **Zasłużony Joasi**. — Jutro, Opera **Faust**. (Przez Artystów Włoskich. Abonament lit: C Nr 21.)

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro, **Sztuka i Handel**.

Gabinet Aletoskopów. — W Sali Resursy Obywatelskiej od godziny 11ej rano do 9ej wieczór. Cena wejścia Kop: 30. Dzieci płać połowę. (19,419.)

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 16 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 40 do rs. 8 kop. 25; żyta od rs. 3 k. 90 do rs. 4 k. 65; owsa od rs. 2 kop. 25 do rs. 2 k. 40; gryki od rs. 4 k. 20 do rs. 5 kop. 70; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65.

Okowity próby 10, płacono dnia 15go b. m., za wiadro od rs. 2 k. 60½ do rs. 2 k. 66½; za garniec od rs. — kop. 85 do rs. — kop. 87.

Kurs Głowy Warszawskiej. — Dnia 20go Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. 33, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., żądają rs. 82 k. —, dają rs. 81 k. 75; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 70 k. 50, dają rs. 70 k. 25; za nową Rossyjską pożyczkę premiewą z roku 1865 (oprócz kup): oryg., za rs. 100, żądają rs. 108 k. 50, dają rs. 108 k. —; z r. 1866, żądają rs. 106 k. —, dają rs. 105 k. 50; Metaliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 33; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 50, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bgdg: po rubli sr: 100, żądają rs. 67 k. 66, dają rs. 67 k. 16; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 76 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Drog żelaznych żądają rs. 124 k. —, dają rs. — k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, żądają rubli sr. 95 kop. 50, dają rs. 95 kop. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: czast: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebrnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 45 kop. —; za Pożyczkę Ros: 5ta z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 86 kop. —, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: drog żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. 33. Pół imperialy rossyjskie płacono rs. 6 kop. 43. Dukaty kol. nowe płacono rs. 3 kop. 75. — Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. 97%; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. 122%.